REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
KRAKÓW, ZIELONA 7. TEL. 510.

CENA 20 MAREK.

TYGODNIK SPORTOWY

ORGAN NIEZALEŻNY DLA WYCHOWANIA FIZYCZNEGO MŁODZIEŻY.

Wychodzi w każdy piątek.

Prenumerata kwartalna . . . . Mp. 240·—
„ półroczna . . . . „ 450·—
„ roczną . . . . „ 900·—

ROK I. KRAKÓW DNIA 17. CZERWCA 1921 ROKU. NR. 5.



T. S. »WISŁA« — KRAKÓW.

Puhar srebrny „Tygodnika Sportowego“.

Sport footballowy w naszem państwie rozwija się powoli, żółwim krokiem. Z rozmaitych przyczyn zewnętrznych i wewnętrznych nie mają wszystkie nasze drużyny możności stykania się i rywalizowania pomiędzy sobą, oraz z klubami pozakrajowymi, zagranicznemi. Niektóre z nich, bardzo nieliczne, korzystać mogą w spotkaniach ze starszymi, lepszymi i silniejszymi zespołami: cała olbrzymia reszta skazaną jest na prowincjonalną wegetację, lub na monotonne, nieustannie się powtarzające zawody natury raczej kasowej i treningowej.

Stan ten dalej trwać nie może i nie powinien. Same walki o okręgowe mistrzostwo, a nawet państwowe, nie dają jeszcze możności wszystkim klubom do wzajemnego zmierzenia swych sił, nie dają też podstawy słabszym i młodszym drużynom do większego wysiłku, do wybitniejszego rozwoju. — Schemat podziału na klasy daje dopiero po pewnym długim stosunkowo czasie sposobność rozwijającym się zrzeszeniom sportowym do rywalizacji ze silniejszymi klubami i co za tem idzie, do rozwoju.

Tę stagnację, tę monotonię usunąć możemy tylko przez ciągłą, częstą, liczną i urozmaiconą grę wszystkich przeciw wszystkim. Niech każda zorganizowana jednostka sportowa, niech każda drużyna ma sposobność uczenia się, korzystania, walczenia, rywalizowania, wybicia się.

Podnosząc tę myśl **ofiaruje »Tygodnik Sportowy« srebrny puhar** dla urzeczywistnienia tego zadania.

Puhar nasz składamy na ręce najwyższej instancji footballowej w naszem państwie, **Polskiego Związku Piłki Nożnej** i upraszamy prezydjum **P. Z. P. N.** o zorganizowanie walk o puhar srebrny »Tygodnika Sportowego«. Statut, regulamin i szczegóły niniejszego projektu przedłożymy po porozumieniu się z P. Z. P. N.

Apelujemy do wszystkich klubów, aby gremialnie zgłosiły swój udział do walki o »Puhar srebrny Tygodnika Sportowego«; apelujemy również do wszystkich okręgowych związków piłki nożnej, aby w interesie rozwoju sportu krajowego urzeczywistnienie naszego projektu poparły.

W najbliższych dniach będzie »Puhar srebrny Tygodnika Sportowego« umieszczonym w Krakowie na jednej z głównych ulic w miejscu ogłosić się mającem, jak również i oryginalne zdjęcie puharu odbitem w »Tygodniku Sportowym«.

Gimnastyka czy sport?

Wśród sfer zajmujących się fizycznem wychowaniem młodzieży, zachodzą zasadnicze różnice w zapatrywaniu na system stosować się mających ćwiczeń fizycznych. Zwolennicy gimnastyki przytaczają całe szeregi argumentów, przemawiających za racjonalnością ich systemu, a szkodliwością sportu. Ale i zastępcom sportu nie brak dowodów dla wykazania wyższości sportu nad gimnastyką. Komu na sercu leży racjonalne wychowanie fizyczne młodzieży, dla tego kwestja ta nie może być obojętną.

Rozpatrzmy zalety i wady obu systemów. Zacznijmy od gimnastyki. Ta musi być prowadzoną przez wyszkoloną siłę kierowniczą, daje więc gwarancję zastosowania ćwiczeń do sił i zdolności ćwiczących, trwa z reguły jedną godzinę, zapobiega zatem przemęczeniu, przyzwyczaja do karności i porządku, umożliwia systematyczny rozwój całego organizmu (system Linga), daje możność uprawiania ćwiczeń fizycznych w równej mierze każdej płci i każdemu wiekowi, o każdej porze roku. Zasadniczą wadą gimnastyki jest, że odbywa się głównie w zamkniętej sali, że wyklucza możność nieograniczonego doskonalenia się, a tem samem współzawodnictwo, że ćwiczenia gimnastyczne są przeważnie ruchami sztucznymi, w przeciwieństwie do sportu (skoki, pływanie). Co jest zasadniczą wadą gimnastyki, staje się w sporcie największą zaletą. Oto swobodny, naturalny ruch pod gołem niebem, na wolnem powietrzu, wśród promieni słońca. Sport daje możność nieograniczonego doskonalenia się, konieczność rywalizacji, wytwarza hart woli, chęć zdobycia lepszego wyniku w lekkiej atletyce, wytrzymałość we footballu, błyskawiczną orjentację, przytomość umysłu i odwagę. Do wad sportu zaliczyć należy, niebezpieczeństwo przeforsowania się, zwłaszcza w czasie zawodów bądź dłuższy czas trwających (football), bądź na dłuższą metę oznaczonych (biegi, pływanie).

Który zatem z tych dwóch systemów wybrać należy, aby fizycznemu wychowaniu młodzieży najskuteczniejsze zapewnić powodzenie?

Zdaniem naszem zachodzi między obu kierunkami tylko pozorna różnica. Zarówno sport jak i gimnastyka mają zalety, z których sumienny wychowawca zrezygnować nie może i nie powinien. Jedynie przez racjonalne stosowanie obu systemów łącznie, dadzą się uzyskać korzystne wyniki w fizycznym rozwoju młodzieży.

Już od szóstego roku życia zacząć się powinno fizyczne wychowanie dzieci. Rzecz jasna, że tu może być



Ż. T. S. »JUTRZENKA«, KRAKÓW.



DRUŻYNA »CRACOVIA« II.

stosowana jedynie gimnastyka i ten wyłącznie system w połączeniu z zabawami ruchowemi ma być stosowany aż do 15 roku życia. Po takiem przygotowaniu wstępnem może być chłopak oddany sportowi. Nabytą w ten sposób na kursach gimnastycznych sprawność mięśni, najlepiej zużytkuje młodzieniec na boisku sportowem. Dowiedzioną jest rzeczą, że najlepszymi sportowcami są gimnastycy. Ale sportowcem może być młodzieniec 15 lat, rzadko pozostaje on we formie dłużej. Z 35-tym rokiem życia zwykle kończy się jego karjera sportowa. Czyżby musiał mężczyzna w sile wieku rezygnować z ćwiczeń fizycznych? Wcale nie, jeśli uprawiał gimnastykę. Skoro zabrakło lekkości sportowcowi, to przecież tkwi w nim tężyzna gimnastyka. Czego nabył jako młodzieniec na boisku sportowem, to zachowa jako mężczyzna, ćwicząc na sali gimnastycznej do starości.

Tak więc ani towarzystwa wyłącznie gimnastyczne, ani wyłącznie sportowe, nie wypełniają w zupełności swego zadania, jako instytucja fizycznego wychowania młodzieży, o ile nie obejmują w sposób powyżej określony obu systemów wychowania. Winny tedy kluby sportowe zakładać kursy gimnastyczne dla dzieci, a uzyskają członków, z których jak ze studni czerpać będą materjał dla zapełniania luk w drużynach, zaś towarzystwa gimnastyczne zapobiegną felonii swoich członków do klubów sportowych, przez uprawianie sportu, który ma dla dojrzalszej młodzieży uzasadniony urok.

Lwów. *Dr. J. M.*

Przegląd sportowy lokalny.

Sobota 11. czerwca 1921 r.

Cracovia — Jutrzenka (mistrz) 4:0 (3:0).

Cracovia wystawiła do tego matchu zaledwie 5-ciu graczy pierwszej drużyny. Resztę uzupełnili gracze z rezerwy i juniorów. Gra zupełnie nieinteresująca. Że Jutrzenka takiemu składowi się nie oparła i nie zwyciężyła, dowodzi tylko poziomu jej gry. Sędziował p. Ziemiański.

Niedziela 12. czerwca 1921 r.

Hakoah (Bielsko) — Jutrzenka 1:2.

Match powyższy był znakomitą lekcją, jak nie należy grać w piłkę. Kompletny chaos, dezorjentacja i brak jakiegokolwiek porządku i myśli przewodniej w grze. Kopano bez pojęcia z obu stron. Bramki wszystkie były raczej wynikiem nieporadności bramkarzy, niż zasługą strzelających. Ani Jutrzenki, ani Hakoahu nie można było poznać. Match stał na niższym poziomie, niż niejedna gra naszej II. klasy. Obie strony nie grały w kompletnym składzie. Więcej gadano i kłócono się, niż grano. Szczególną odwagą językową odznaczał się wysoki środkowy pomocnik Hakoahu Nacher, komedjant footballowy, nadający się do filmowego działu komicznego, a nie do zawodów. Także prawy skrzydłowy z poetycką fryzurą, psujący wszelkie sytuacje ataku, mógłby grać bardziej altruistycznie. Dobrymi byli jedynie obrońcy Hakoahu, szczególnie w drugiej połowie, oraz pomoc Jutrzenki. Ataki obu stron zupełnie zawiodły. — Do pauzy przewaga Jutrzenki, po pauzie, szczególnie pod koniec naciska Hakoah, jednak bezskutecznie. Sędziował p. Seidner.

Klasa B.

9/6. Wisła II. — Korona 9:1 (5:0) mistrz.

Korona uległa fizycznie silniejszej Wiśle. Sędziował p. Auerbach.

12/6. Wawel — Jutrzenka 4:0 (0:0) mistrz.

Pierwsza połowa tego matchu graną była podczas rzęsistego deszczu. Do pauzy Wawel, osłabiony kilkoma graczami z rezerwy, nie mógł niczego uzyskać, dopiero po pauzie zdobył 4 bramki. Sędziował p. Konkiewicz.

13/6. Cracovia II. — Makkabi II. 2:2 (0:0) mistrz.

Najbardziej interesujący match w ubiegłym tygodniu. Obie drużyny w niekompletnym składzie. Tempo bardzo żywe, zapał i ambicja w grze wybitna. Po pauzie zdobywa Makkabi pierwsze dwie bramki i dopiero ku końcowi odbija Cracovia. Trzecia strzelona przez Makkabi bramka przez sędziego nieuznana. Sędziował p. Auerbach.

Makkabi juniorzy B — Skawina 2:2.

Makkabi jun. A — Korona Res. 1:0.

Kilka słów o lekkiej atletyce.

Jednym z najstarszych sportów, któremu sądzono w najbliższej przyszłości stać się podstawą fizycznego wychowania społeczeństwa, „sportem narodowym", — jest lekka atletyka. Należy z naciskiem podkreślić, że do powyższego sportu nie zaliczamy walk zapaśniczych, ale wyłącznie gry sportowe na wolnem powietrzu, jak: biegi, chód, skoki, rzut dyskiem, oszczepem, młotem itd. Wpływ tych gier na jednostkę indywidualną jak i zbiorową jest zbawienny tak pod względem fizycznym jak i wychowawczym.

Profesor medycyny Smith (z Berlina), który zbadał kilkuset sportsmenów, skłonny jest do twierdzenia, że gry sportowe najlepiej sprzyjają normalnemu rozwojowi serca i jeżeli to ostatnie w pewnych okolicznościach uległo nadmiernemu powiększeniu, — dzięki ćwiczeniom sportowym zmniejsza się i dochodzi do stanu normalnego. Małe serce jest jednocześnie bezwarunkowo najsilniejszem i najzdrowszem. Gdy porównamy ciało sportsmenów, uprawiających równomiernie bieg, skok i t. d. z ciałem ludzi specjalizujących się w kolarstwie, wioślarstwie



Finis biegu »Kurjera Porannego« w Warszawie. Zwycięzca kpt. Baran.

i t. d. zauważymy uderzającą harmonijność i proporcjonalność u pierwszych, czego nie zawsze można powiedzieć o drugich, którzy często grzeszą nieprawdopodobnie rozwiniętą klatką piersiową, stwarzając dysproporcję i rozdźwięk w ogólnej harmonji ciała. Drugą dobrą stroną lekkiej atletyki jest ta okoliczność, że gry sportowe na wolnem powietrzu nie wymagają, z małymi wyjątkami, specjalnych przyrządów, częstokroć bardzo kosztownych. Czemu zawdzięczają starożytni Grecy i Rzymianie zdumiewającą harmonję i proporcję swych ciał? Li tylko głębokiemu zrozumieniu zagadnienia kultury cielesnej i zakrojonemu na wielką skalę ruchowi sportowemu (olimpiady). W chwili obecnej zachód nas daleko wyprzedził na polu lekko-atletycznem. Obecnie, wraz z Odrodzeniem Polski, iść musi w parze odrodzenie fizyczne naszego społeczeństwa. Rząd, Sejm i inne czynniki miarodajne, trzymać muszą czynną rękę na pulsie życia sportowego i poprzeć ruch sportowy w państwie wszelkiemi możliwemi środkami.

Warszawa. Z.

Lekka atletyka.

Tylko 4 uczestników, zamiast jak dotychczas 6-ciu, może każda narodowość do igrzysk olimpijskich wystawić, a tylko do biegu maratońskiego dopuszczać się będzie 6 uczestników z każdej narodowości.

Rekord światowy w biegu na 100 yardów uzyskał Woodwing 9·6 sek. W biegu na 200 m. pobił mistrza światowego Paddock'a w czasie 22 sek.

Mityng lekko-atletyczny w Duisburgu w ubiegłym tygodniu przyniósł następujące rezultaty:

Skok w zwyż Vetterman 1m. 80 cm., bieg 1500 m. Heidegger 4 min. 17·4 s., bieg 100 m. Honben 10·8 s., 200 m. również zwyciężył Honben 22·4 s., skok w dal Dickel 7 m. 29 cm. (rekord niemiecki).

Następujące rekordy światowe będą przez Amerykę podane Lozańskiej komisji do zatwierdzenia:

100 yardów Drew 9·6 s., 220 yardów Drew 21·2 s., 440 y Meredith 47·4 s., 880 y Meredith 1 m. 52·2 sek., 1609 m. Faber 4 min. 12·6 s., 120 y z wysokiemi przeszkodami Simpson 14·6 s., 220 y niskie przeszkody Simpson 23·6 s. Rekord Simpsona zostanie prawdopodobnie skreślony, gdyż Kanadyjczyk Thompson uzyskał o $^1/_5$ sek. lepszy czas. *Ch.*

Harcerskie zawody lekko-atletyczne w Warszawie.

W czwartek, 9 b. m. w parku Sobieskiego, na którego boisku okręgowy Związek lekko-atletyczny zawodów jakoś nie urządza, urządzili (trenujący poza Związkiem) harcerze bardzo ciekawy dzień sportowy, który imponował zwłaszcza ilością startujących. Wszystkie punkty programu wygrał p. Kulwieć, mający tyle pierwszych miejsc, ile startów. Drugie miejsce zajęli w różnych punktach: Sylwestrowicz, Byszewski, Mieszkowski i inni. Kierowali zawodami i treningami instruktorzy z Y. M. C. A.

Oto niektóre wyniki:

Bieg 100 m.: seniorzy 12 i $^3/_5$ sek., juniorzy 13 i $^2/_5$ sek. (20 startujących). Bieg 400 m.: 1 min. 2 i $^2/_5$ sek (9 startujących). Skok w wyż z rozbiegu 140 cm., skok w dal z rozbiegu 501 cm. Bieg rozstawny rowerowy 1323 metr. w 2 min. 38 i $^2/_5$ sek. (drużyna 8-go gniazda).

Lotnictwo.

Tegoroczne derby powietrzne urządzone przez londyński Aerial-Derby oczekiwane są z wielkiem naprężeniem. Lot odbędzie się 2 razy dookoła po zewnętrznej stronie Londynu (204 klm.). Mają być osiągnięte fantastyczne wprost szybkości, które wszelkie dotychczasowe rekordy daleko w tyle pozostawią. Dotychczasowe rekordy są następujące: rok 1912 — 52 klm., r. 1919 — 129 mil, r. 1920 153 mil na godzinę. Zawrotnicy przygotowują do tegorocznego lotu motory o sile 450 PS., których przypuszczalna szybkość osiągnie 352 klm. na godzinę. Mówią również o jakimś tajemniczym aparacie, wystawionym przez niemiecką firmę, który ma osiągnąć około 360 klm. na godzinę.

Lot przez Andy. 2 czerwca wzniósł się włoski lotnik Ancillato, na 330 PS. maszynie w Limie i przelatując Andy, wylądował bez wypadku w Peru. Podczas lotu unosił się stale na wysokości 4800 m. (szczyt Montblancu).

Wychowanie fizyczne w szkole średniej.

Gdy przyjrzymy się obecnemu programowi wychowania fizycznego, jaka jest ilość godzin, przeznaczonych na ten przedmiot, oraz stosunek uczniów samych do niego, wynikający z braku zamiłowania do ćwiczeń cielesnych, — to musimy skonstatować, że poziom wychowania fizycznego pozostawia bardzo wiele do życzenia. Dwie godziny tygodniowo, oraz jakie 25% przeciętnie abstynencji, w większości wypadków nieusprawiedliwionych, — uniemożliwiają wychowawcy fizycznemu osiągnięcie tego celu, jaki sobie stawia wychowanie fizyczne.

Bo jeśli chodzi o zwalczenie tych wszelkich złych wpływów, jakie wynikają z siedzącego trybu życia w szkole, to dwie godziny tygod. i w tych warunkach, w jakich nauczycielstwo pracuje (brak odpowiedniej sali, przyrządów, boiska), jest bezwzględnie za mało; jeśli zaś chodzi o osiągnięcie sprawności fizycznej, — to ta ilość godzin jest niczem. Piękne postulaty Linga i jego następców pozostaną w tym wypadku tylko czczym frazesem.

Oczywiście, że jedynym załatwieniem tej sprawy, byłoby powiększenie ilości godzin ćwiczeń cielesnych do 6 tygodniowo, lecz o tem nawet marzyć nie można, ze względu na pogląd panujący odnośnie do tego przedmiotu w Min. W. R. i O. P., a nadający ton ogółowi nauczycielstwa. Wystarczy bowiem zaznaczyć, że w jednej z pierwszorzędnych szkół śred. w Warszawie, gimnastyka jest prowadzoną w najniższych trzech klasach t. j. I., II., III., w pozostałych zaś klasach, zdaniem dyrektora tego zakładu naukowego, „ze względów pedagogicznych“ przedmiot ten jest zbyteczny. Prawie we wszystkich szkołach średnich w ósmej klasie gimnastyka nie jest wogóle prowadzoną, a to ze względu na brak czasu!

Wobec takich warunków pracy, winien wychowawca fizyczny szukać takich dróg, któreby dały powierzonej mu młodzieży możność uprawiania ćwiczeń cielesnych poza programem, przewidzianym w szkole. Mianowicie, chodzi tu o organizowanie kółek sportowo-gimnastycznych, począwszy od kl. IV. wzgl. V-tej.

Idea ta jest już bardzo starą, albowiem I. klub uczniowski został założony w 1828 r. w czasie prześladowań tow. gimn. w Niemczech. Kluby te uczniowskie, jako noszące charakter apolityczny, istniały i rozwijały się.

Jak wykazuje statystyka przedwojenna z 1914 r. istniało w Niemczech takich uczniowskich klubów 649, przyczem z tej liczby przypadło.

Na kółka gimnastyczne i gier ruchowych (Turn und Spiel Vereinigungen)		352
na kółka	wioślarskie	193
„ „	gimnastyczno-wioślarskie	14
„ „	pływackie	14
„ „	turystyczne	271

Liczby te są w porównaniu ze stanem szkolnictwa w Niemczech nieznaczne, ale musimy wziąć pod uwagę, że w tow. gimn. sport. w owym czasie ćwiczyło młodzieży w wieku do lat 17 około 400.000. U nas warunki są zgoła inne. Nasze towarzystwa nie są w stanie przyjąć do siebie większej ilości młodzieży szkolnej, — i gdyby uczniowie zaczęli się masami garnąć do tow. gimn. lub sport., byłoby to dla całego ruchu katastrofą. Jedynem właśnie wyjściem w tym wypadku będzie system pracy decentralizacyjny—i to przyczyni się bezwzględnie do zrealizowania naszego ideału— odrodzenia fizycznego.



»HAKOAH«, BIELSKO.

Należałoby podkreślić wpływ i znaczenie tych kółek pod względem wychowawczym, albowiem noszą one charakter samorządowy, t. j. uczniowie danej szkoły względnie klasy, wybierają ze swego grona zarząd, który kieruje sprawami gospodarczemi i technicznemi, a więc charakter społeczny tych kółek, wyrobienie odpowiedzialności — podporządkowanie się zarządzeniom obranych przez siebie kolegów — wszystko to stwarza doskonały całokształt wychowania społecznego uczniów i kształci w nich przyszłych obywateli, świadomych swych praw i obowiązków.

Doniosłe znaczenie i wpływ na uczniów mają te kółka pod względem wzbudzenia zamiłowania do ćw. cielesnych i charakterystycznem jest, że w tych klasach, w których one istnieją, liczba nieusprawiedliwionych abstynencyj podczas gimnastyki została całkowicie zredukowaną. Aczkolwiek kółka te noszą charakter ochotniczy, jednak prawie wszyscy uczniowie zdolni do ćwiczeń cielesnych należą do nich.

Warto byłoby przytoczyć charakterystyczną uchwałę, powziętą na zebraniu kółka kl. V., że członkowie uchylający się od ćw. gimnastycznych, tracą prawo udziału w grach i zabawach urządzanych raz tyg. przez kółko. Fakt ten jaskrawie charakteryzuje, jakie wyrabia się zamiłowanie u uczniów do ćwiczeń cielesnych.

Jak na początku zaznaczono, szkoła pod względem wychowania fizycznego daje prawie że nic. Dlatego też kółka te mają być niejako uzupełnieniem programu wychowania fizycznego, a więc: I. Gry ruchowe i zabawy, co najmniej raz tygodniowo po obiedzie, obowiązkowe dla wszystkich uczestników klubu. Nie jest tu miejsce, by przekonywać czytelnika i dowodzić zbawienny wpływ gier ruchowych, ale doprawdy, jest-to bodajby najodpowiedniejszy rodzaj ćwiczeń dla naszej młodzieży. Gry takie, jak piłka graniczna, koszykowa, (Baskett-Ball, pięstówka, bieg stafetowy i inne mogą być grane przez uczniów w ciągu wielu lat z niesłabnącym zapałem, nie absorbując natomiast tak ustroju jak football, rugby itd.

II. Organizowanie zawodów międzyklasowych i międzyszkolnych. Oczywiście dla podnoszenia sprawności w grach, reprezentacje szkolne względnie klasowe rozgrywają między sobą matche.

III. Pływanie i wioślarstwo. W tej dziedzinie u nas dotychczas nic nie zrobiono, szczególnie dla młodzieży szkolnej, a ćwiczenia te są pod względem zdrowotnym pierwszorzędne.



JUNIORZY »MAKKABI« i »CRACOVII«

IV. Ćwiczenia lekko-atletyczne, odpowiedniejsze dla uczniów klas najstarszych.

V. Organizowanie wycieczek sportowych. Ta gałęź wychow. fiz. jest u nas całkowicie zaniedbaną. A należałoby to wprowadzić. Szczególnie należy uwzględnić dnie wiosenne i letnie, kiedy uczniowie siedzą w szkole, jak gdyby na szpilkach, i wtedy najradykalniejszym środkiem dla podniesienia ich energji oraz sprawności umysłowej, jest urządzanie w odstępach 10-cio dniowych względnie 14-to dniowych wycieczek poświęconych grom i zabawom.

Tak się przedstawia w ogólnych zarysach program pracy w kółkach. Warto jednak podkreślić znaczenie tych kółek podczas wywczasów letnich dla tych uczniów, którzy nie są w stanie wyjechać na wieś, a którzy mają dość czasu, by poświęcić go ćwiczeniom cielesnym. Mając przyrządy do gier, mogą oni pod okiem starszych kolegów bardzo wiele zdziałać.

Program wyżej nakreślony jest właściwie całokształtem wychowania fizycznego i dla przeprowadzenia go powinien nauczyciel posiadać nie tylko wiedzę praktyczną, ale też i teoretyczną. Albowiem powinien on umieć przeprowadzić trening rozumny, oparty na podstawach anatomo-fizjologicznych, powinien być uświadomionym i móc uświadamiać innych o fatalnych skutkaca przetrenowania się, no i nadewszystko posiadać zmysł orjentacyjny, oraz zdolność kierowania sprawami młodzieży. Boć faktycznym doradcą i kierownikiem tych kółek jest nauczyciel gimnastyki (wychowawca fizyczny) danej szkoły. On to naznacza ćwiczenia, kieruje niemi i udziela wskazówek.

Wychowawca fizyczny, odpowiadający tym wymogom, może doprawdy przyczynić się do wzbudzenia zamiłowania do ćw. cielesnych wśród mas młodzieży szkolnej, a tem samem dołożyć cegiełkę do gmachu odrodzenia fizycznego.

Tak samo jak w Ameryce elementarnie zasady hygjeny zostały wszczepione narodowi przez szkołę — tak samo zamiłowanie do ćwiczeń cielesnych może być tylko wywołane przez szkołę.

Tędy droga!

Warszawa. *Sz.*

Od Redakcji.

Upraszamy pp. korespondentów, sprawozdawców i współpracowników o dostarczanie nam sprawozdań najdalej do godziny 12 w południe w każdy wtorek.

Równocześnie prosimy P. T. Kluby, względnie pp. sekretarzy klubowych o nadsyłanie komunikatów i zawiadomień najdalej w powyższym terminie.

Później nadesłane sprawozdania i komunikaty nie będą umieszczane w odnośnych numerach danego tygodnia.

Przegląd sportowy krajowy.

Ze Lwowa.

Niedziela 12. czerwca 1921 r.

Cracovia (Kraków) — Czarni 2:0 (2:0).

Z powodu ulewnego deszczu niemożliwy teren i walka. Gra miała raczej charakter zabawy wolnej w „polo“, aniżeli piłki nożnej na suchym lądzie. Rezultat naturalnie zupełnie nie był miarą poziomu drużyn walczących. — Cracovia nie mogła wykazać swej prawdziwej klasy.

Makkabi (Kraków) — Pogoń 1:4 (0:2).

Makkabi w niekompletnym składzie, bez Silberspitza, Weissa i Tignera. Pogoń bez Kuchara. Gracze wszyscy wyglądali jak kominiarze od błota. Piłka grzęzła ciągle w kałuży. Po pauzie miała Makkabi wielką przewagę. Niedorzeczna hyperkombinacja ataku pod bramką Pogoni zamiast długiego strzału z każdej pozycji w zastasowaniu do terenu i aury. Osiek bronił fenomenalnie. Znakomitym również był Schneider II. w obronie. Garbień z Pogoni wyzyskał brak Silberspitza w obronie i strzelił kilka bramek. Publiczności mimo silnej niepogody bardzo wiele. Sędziował p. Schneider A.

Z Warszawy.

Od naszego korespondenta.

Korona — W. K. S. (mistrz. kl. A.) 5:1 (2:0).

W sobotę 11. b. m. rozpoczęły powyższe drużyny drugą rundę rozgrywek o mistrzostwo w klasie A. Obie drużyny grają ambitnie. W pierwszych chwilach W. K. S. atakuje, stwarzając dość krytyczne sytuacje pod bramkę Korony, lecz nie umie ich wykorzystać. Drużyna wojskowego klubu na każdym matchu ukazuje się w innym składzie, wskutek czego zawsze jest niezgraną. Tuż przed pauzą zdobywa Korona dwie bramki. Po pauzie bezwzględna przewaga Korony, która usilnie atakując zdobywa jeszcze trzy bramki. W Koronie zasługują na wyróżnienie Karaś i Kubicy sprężyna ataku Korony. Dobrym również jest środek pomocy Zoller. Z wojskowego klubu zasługują na wyrównanie Misiński środek pomocy. W. K. S. zespół graczy jest niedobrany, przyczym uwidacznia się uderzający brak treningu. Sędziował p. Reyman z Wisły.

Makkabi — Polonia (mistrz. kl. B) 2:2 (1:1).

W niedzielę 12. b. m. rozegrały powyższe drużyny zawody przy nielicznie zebranej publiczności. Obie drużyny wystąpiły w silnych składach, szczególnie Polonia

z Czyżewskim i Strzeleckim. Makkabi gra ambitnie, przeprowadzając od czasu do czasu dość ładne kombinacje. W 21 m. gry z ładnie przeprowadzonej kombinacji zdobywa Makkabi pierwszą bramkę ze strzału środka ataku Beina. W 32 m. rewanżuje się Polonia z rzutu karnego, niesłusznie przysądzonego przez sędziego, którego bramkarz Makkabi na znak protestu drużyny nie bronił. Inicjatywę gry w całej pełni prowadzi Makkabi atakując silnie, lecz bezskutecznie. Do przerwy 1 : 1. Po przerwie obie drużyny grają uporczywie. W 12 min. Polonia z ładnego strzału prawego łącznika Witkowskiego zdobywa drugą bramkę. W parę minut, później Makkabi rewanżuje się strzałem Rabinowicza. W ostatnich kilkunastu minutach gry piłka toczy się pod bramką Poloni, lecz dzięki wspaniałym obrońcom Poloni, ataki Makkabi są bezskuteczne i gra kończy się na remis. W Makkabi widać poprawę od matchu z Warszawianką II, z którą przegrała jedynie przez grę indywidualną i lekceważającą — dobra szkoła, lecz nader kosztowna! Atak Makkabi mało zgrany, drużyna winna więcej trenować. W Poloni poszczególni gracze dobrzy, całość słaba, nie zgrana, obrońcy b. dobrzy. Bramkarz Poloni Bauer znacznie słabszy od swego kolegi Mirona z „Makkabi“.

Sędziował względnie p. Wanicki.

12. czerwca. Warszawianka — Repr. Białegostoku 3 : 2 (3 : 0).

14. czerwca odbył się popis gimnastyczny żyd. szkół ludowych. Sprawozdanie w następnym namerze.

Wisła — Polonia 2 : 0 (0 : 0).

Na niedzielnych zawodach footballowych, które zapowiadały się bardzo ciekawie, doznała licznie zgromadzona publiczność rozczarowania. Przed sędzią p. Adamskim stanęły drużyny w następujących składach:

Wisła: Szubert, Bujak, Kaczor, Mróz, Śliwa, Turmiński, Danz, Szpurna, Reyman, Kowalski II, Marcinkowski.

Polonia: Przeworski, Schmith, Marczewski, Gebettner I, Loth I, Miech, Gebettner II, Grabowski, Loth II, Humburger. Zantman.

Gra naogół nieciekawa. Tempo gry nierówne, kombinacje kiepskie, nieumiejętne wyzyskanie sytuacji pod bramkowych, cechowały grę obu drużyn. Z góry przewidywany rezultat na korzyść Wisły de facto nie ziścił się. W Polonii dała się zauważyć dość znaczna poprawa, natomiast słabe są skrzydła i prawy łącznik, który psuje tylko ładnie przeprowadzone kombinacje i używa poprostu tempo gry ataku. Wisła posiada bardzo dobrą obronę, natomiast atak mając tak dobrą pomoc, szczególnie jej środkowego Śliwę, tak jest powolnym, że nie potrafił wyzyskać korzystnych dla siebie sytuacji. Do przerwy Polonia atakuje Wisłę, stwarzając dla tej ostatniej dość krytyczne momenty, które nieudolnie kilkakrotnie „pudłuje“ prawy łącznik. Rezultat 0 : 0.

Po przerwie daje się zauważyć przewaga Wisły, które w 23 min. zyskują pierwszą bramkę z rzutu karnego, w parę minut później zyskuję drugą bramkę, którą bramkarz Przeworski pod wpływem nawoływań stronniczo usposobionej publiczności nie bronił, usuwając się z bramki. W pięć minut później Polonia otrzymuje sposobność rewanżowania się z dwuch rzutów karnych, które z naciskiem podkreślić należy nie wyzyskała, strzelając bramkarzowi Szubertowi prosto w ręce. Rezultat powyższy nie może być miernikiem sił obu drużyn. Ciekawe czemu należy przypisać, pomijanie przez sędziego „spalonych“ po stronie Wisły, czy przypadkowej „krótkowzroczności“, czy też nieznajomości prawideł.

Godnym skarcenia jest p. Marczewski, który brutalną grą, przysporzył drużynie swojej oba rzuty karne. Dobrym natomiast środek Polonii Loth i bramkarz Przeworski.

W dobrej formie był również bramkarz Wisły „wesoły“ Szubert i lewy pomocnik Turmiński. Sędziował słabo p. Adamski z K. Sędz. K. O. Z. P. N.

Nie można również ominąć milczeniem, prowokacyjnego zachowania się publiczności, które jedynie utrudnia sędziowaniu i denerwuje graczy.

Z.

Z Tarnowa

Dnia 29 maja odbył się tutaj pod kierownictwem i z inicjatywy Dra Ensera ze Lwowa popis gimnastyczny Tow. gimn. „Samson“. Na popis składały się: 1) ćwiczenia dzieci, dziewcząt i chłopców, 2) ćwiczenia na przyrządach, 3) piramidy. Szczególnem uznaniem cieszyły się wolne ćwiczenia dzieci i dziewcząt, które z prezycją i elegancją wykonywały trzykrotnie ćwiczenia laskami odpowiednio do przygrywanej im melodji, wywołując u publiczności burzę oklasków. Również i ćwiczenia na przyrządach stały na poziomie wykazującym bezprzecznie tężyznę fizyczną ćwiczących. „Clou“ stanowiły pod tym względem ćwiczenia dziewcząt na „koniu“, oraz chłopców na drążku i poręczach wykonane z nadzwyczajną zręcznością. Pięknie skombinowane i sprawnie wykonane piramidy zakończyły progrąm popisu, którym bezprzecznie i bez przesady pochlubić się może Tow. gimn. „Samson“ w Tarnowie.

Z Wadowic.

Podgórze (Kraków) — Polonia 3:1 (2:0).

Podgórze osłabiony kilkoma graczami zdołał mimo to wywalczyć dla swego klubu zwycięstwo. W 5 już minucie uzyskuje Podgórze z rzutu karnego pierwszą bramkę. Następnie walka toczy się w środku boiska aż dopiero w 20 min. Podgórze zdobywa drugą bramkę. Polonia nie wyzyskuje dwóch rzutów karnych na swoją korzyść. Po pauzie z winy obrony Podgórza, zdobywa Polonia jedyną bramkę a pod koniec gry Podgórze zdobywa trzeciego i ostatniego goala. Podgórze pozostawił po sobie w Wadowicach wcale dobre wrażenie.

Sędziował p. Nawrocki.

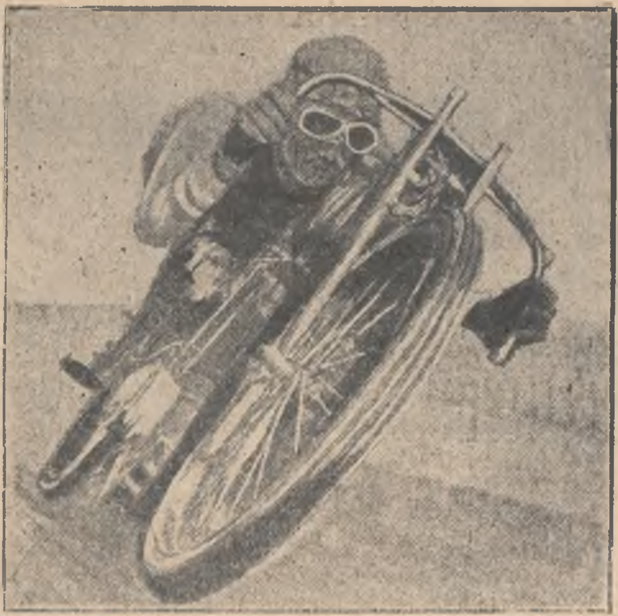
Z Jasła.

Czarni — I. R. S. P. (Nowy Sącz) 2:0 (1:0).

Dnia 12 bm. rozegrała tutejsza drużyna Czarni zawody footballowe z I. R. S. P, z Nowego Sącza, które zakończyły się wynikiem 2:0 na korzyść Czarnych.

Mistrzostwo Polski w wioślarstwie.

Tegoroczne mistrzostwa Polski w wioślarstwie rozegrane zostaną na kanale Bydgoskim pod Bydgoszczą w dn. 2 i 3 lipca.



Migawkowe zdjęcie motoru, który w zawodach motocyklowych londyńskich osiągnął rekordową szybkość 175 km. na godzinę.

O kolarstwie.

I.

Praca sportowa u nas jest bardzo jednostronną. Wszystko rzuca się we football. Cztery piąte młodzieży poświęca się grze w piłkę nożną. A mamy wszak cały szereg innych gałęzi sportowych, przynajmniej tak zdrowych i pięknych, a nie tak jednostronnych, jak football. Np. kolarstwo. Jest to jedna z najmłodszych gałęzi sportu. Kolarstwo rozwija nietylko dolne części ciała, ale i ręce, którymi kierować się ciągle musi, oko, zręczność, estetykę etc., a ponadto ma także praktyczną, życiową wartość. Kto jeździ na kole, oszczędza na czasie, na kieszeni. Obok ćwiczenia cielesnego jest sport kolarski zaspokojeniem pewnej konkretnej potrzeby życiowej, jest środkiem komunikacyjnym. Ponadto można na kole robić wycieczki, bliższe i dalsze i umożliwia ono zwiedzanie różnych miejscowości pięknych, historycznych, ruin, zamków drogą kołową, w przeciwieństwie do wioślarki, gdzie wycieczki dadzą się przeprowadzić tylko tam, dokąd dotrzeć można drogą wodną.

Kolarstwo jest bardzo silnie rozwinięte za granicą, tak jako środek komunikacyjny jak i pod względem sportowym. Szczególnie we Francji, Szwajcarji i Niemczech ma on, licznych zwolenników. Istnieją na zachodzie związki kolarskie, grupujące kilkanaście tysięcy aktywnych członków (n. p. D. R. B. w Essen), urządzające stale, co tygodnia wycieczki i tzw. „Wanderfahrty."

Społeczeństwa zachodnie zrozumiały znaczenie i ważność sportu kolarskiego. Związki kolarskie i grupy wycieczkowe mają wielkie ułatwienia jak n. p. 10% zniżki w lokalach publicznych, hotelach, uwolnienie od opłaty celnej za koło, zniżki od naprawek, zniżki w miejscach kąpielowych i w towarzystwach żeglugi etc.

A u nas? (C. d. n.) (*A. Ch.*)

Z kolarstwa.

Dolno austr. klub cykl. i motorzystów urządził ostatniej niedzieli wyścigi okrężne z następującymi wynikami:

1) Bieg nowicjuszy 10 klm. 1-szy Kokoll młodszy w 17 m. 53 ½ s., drugi Horki w 17 m. 54 s. 2) Bieg juniorów 20 klm. 1-szy Graf 35 m. 48 ½ s., drugi Hornischer 35 m. 49 s., trzeci Lindowski 36 m. 22 ½ s. 3) Bieg seniorów 10 klm. 1-szy Weidinger 17 m. 07 s., drugi Kotbeck 17 m. 12 s. 4) Bieg ogólny 53 klm. o 3 honorowe nagrody, wartości 1000, 700 i 400 K. Zwycięsca Kokoll w czasie 1 g. 30 m. 46 s.

W biegu naokoło Włoch, który się rozpoczął 25 maja b. r. odpadł w 5-tym etapie (Cheti Neapol 247 klm.) dotychczasowy faworyt Girardengo, który przebywszy połowę drogi 1400 klm. musiał z powodu choroby nerek i krzyża ustąpić. Na jego miejsce wysuwa się na czoło zeszłoroczny mistrz Belloni, który już prowadzi 6. etap Neapol — Rzym 287 klm.

Bieg okrężny w Kolonji (333 klm.). Pierwszy przyjechał Huschke zawodowiec w 11 g. 20 m., drugi Schalwig tylko o długość koła, trzeci Steingas 11 g. 22 m., zaś w klasie jeźdźców amatorów, przestrzeń 188 klm., zwyciężył Esch w 7 g. 38 m.

Wyścigi na torze w Dreźnie dały znakomite rezultaty: W biegu na 100 klm. najlepszy czas uzyskał Thomas, bijąc mistrza amerykańskiego Bobby Walthauza w 1 g. 21 min. 50 sek. Mistrzostwo Saksonji uzyskał w biegu na 50 klm. (39 m. 51 s.) Rossellen.

Berlin — Hamburg 283 klm. Bieg zawodowców. Pomimo ciągłego deszczu i przeciwnego wiatru, zdołał Huschke uzyskać czas 10 g. 42 m. 40 s. *Ch.*

Przegląd sportowy zagraniczny.

Grac. Graz. A. C. — Graz. Arb. Club 3:0. Graz. Hakoah — Graz. Sportverein 4:0, Graz. Sturm — Graz. Rapid — 11:0.

Zagrzeb. Zagrzeb — Lublana 8:0.

Stuttgart. Stuttg. Sportclub — F. C. Biel (Szwajcarja). 1 : 1. Stuttg. Kickers — Phönix (Ludwigshafen 3 : 2.

Budapeszt. 7. Okręg S. C. — 3. Okręg T. C. 1 : 0.

Kromieryż. Union Żiżkov — Hannacka Slavia 4 : 3.

Preszburg. S. C. Bratislava — Meteor Weinberger (Praga) 4 : 2. Pozsany T. E. — Mor. Slavia (Berno) 4 : 2.

Berno. Makkabi — Okręgowa drużyna kombinowana 2 : 1.

Helsingborg. Spielver. Fürth — Idrotts Forening (Helsingborg) 4 : 3.

Göteborg. Spielver. Fürth — Miastowy team Göteborg 2 : 1.

Koszyce. Śląsk — Słowacja 2 : 1.

Mistrzowstwo wiedeńskie II klasa Ostmark Baumgarten 3 : 1 (1 : 0). Donaustaat-Rennweg 6 : 1 (5 : 1). Germania — Red Star 2 : 0 (1 : 0) Cricet-Bewegung 1 : 1 (0 : 0) Ober St. Veit-Nussdorf 2 : 0 (2 : 0). Slovan-Sturm 4 : 2 (2 : 0).

Idrotts A. C. (Sztokholm) grał 4. bm. w Cetle (Francja) i pokonał tamtejszą drużynę w stosunku 3:0

Norwegia — Finlandja 3:2.

Zagrzeb: Dalsze wyniki o mistrzostwo:
26. V. Gradjanski — Ilyrja 6:0.
Concordia — Viktoria 5:0.
29. V. Postbea nten Sp. C. — Slavia 2:1.
Ilyria — Sparta 6:1.
Gradjański — Slavia 7:0.
Makkabi — Zagrzeb 5:1.
Hask — Croatia 6:0.

Z ubiegłej soboty i niedzieli.

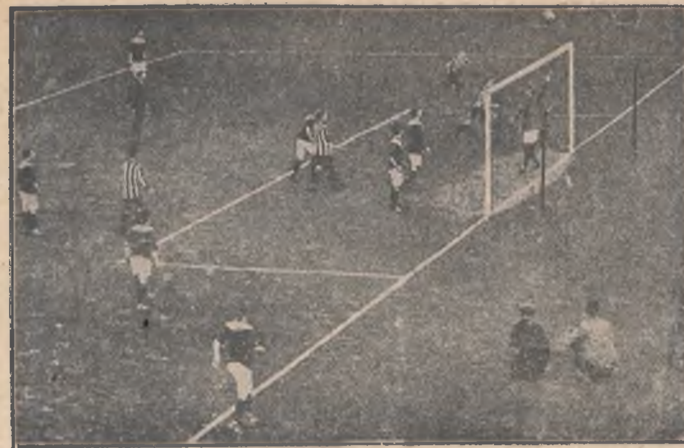
Wiedeń: F. T. C. — Rapid 3 : 1, (1 : 1).
Mistrzostwa: Sportklub — Simmering 4 : 0 (2 : 0).
Amatorzy — Wac 5 : 3.
Amatorzy — Rudolfshügel 2 : 1 (0 : 1).
W. A. F. — Admira 1 : 1 (0 : 0).
Hertha — Hakoah 2 : 1 (0 : 0).
Florisdorf — WAC. 4:3 (3:2).

II klasa.

Ostmark — Ottakring 1 : 0.
Ostmark zdobył więc mistrzostwo II. klasy i wchodzi do I. klasy
Donaustadt — Germania 2:2
Sturm — Crikieterzy 1:1.
Budapeszt: M. T. K. — Ujpesti 1:0 (0:0).
M. T. K. — zdobył więc ponownie w bieżącym roku mistrzostwo I. klasy.
III. Bez. T. V. — K. A. C. 1:0 (1:0).

II. klasa.

Vivo es Atleticai Club — N. S. C. 3 : 1 (2:0).
Vivo zdobył mistrzostwo II kląsy i wchodzi do I kl.
Düsseldorf: W walce o mistrzostwo Niemiec pobił I Nürnberger F. C. — Vorwärts 5 : 0, (3:0).
Praga: A. C. Sparta — Vrsowice 6:3.
C. A. F. C. — Slavoj 1:0.
Žižkov — Meteor VIII 3:1.
Union VII — Meteor Vysehrad 4:1.
Opawa: D. S. V. Opawa — Ostrawska Slavia 4:1 (3:0).
Kladno: Slavia (Praga) — Sparta 3:2 (2:2).
Berno: S. K. Makkabi — Brünner Sportclub 3:1.
P. T. C. Presburg — Morawska Slavia 2:0
A. C. Sparta Rezerwa — Židenice 1:1.
M. Ostrawa: S. K. Makkabi — S. K. Slovan 3:2.
Chemnitz: National — Sportfreunde 2:3.
Halle: Wacker — Nürnburger Kickers 2:2.
Stuttgart: Borusia Neunkirchen — F. V. Nürnberg 3:2.
Rozstrzygnięcie o puhar poł. Niemiec.
Reichenberg: S. K. Pardubice - D. F. C Reichenb. 2:1.
Aussig: D. F. C. Praga — D. F. K. Aussig 4:1.
Dania — Holandja 1:1.
Austrja — Holandja match ten odbędzie się w połowie lipca b. r.
Kopenhaga: Spielvereinigung (Lipsk) — Kopenhaga 4:3 (3:2).
Sztokholm: Spielvereinigung Fürth przegrał swój czwarty match w Szwecji, przeciwko Hanmardy Idrottsvöreningen 1:2.
Bilbao: Mistrz Hiszpanji A. C. Bilbao został pobity przez angielską drużynę West Ham United 0:6.
Monachium: Wacker Monachium — Zach. Szwajc. Mistrz. Servette 3:2.



Z walk o puhar Crystal-Palace, korzystny moment dla Newcastle United.

Tabela gier o mistrzostwo w Austrji.

NAZWA KLUBU	Grano	Wygrano	Nierozegr.	Przegrano	Bramki dla	Bramki przeciw	Punkty
Rapid	21	15	5	1	77	37	35
Amatorzy	22	14	3	5	62	28	31
Hertha	21	8	8	5	42	32	24
Florisdorf	22	8	7	7	41	40	23
Hakoah	22	8	6	8	29	24	22
W. A. F.	22	7	8	7	35	34	22
Rudolfshügel	21	7	7	7	36	38	21
Sportclub	22	7	6	9	38	38	20
Simmering	23	7	5	11	35	53	19
Wacker	20	6	7	7	24	30	19
Admira	23	6	5	12	39	53	17
W. A. C.	22	5	5	12	31	61	15
Vienna	19	3	6	10	24	42	12

Wynik do 16 go czerwca b.r. włącznie.

Rozmaitości sportowe.

Krakowskie kollegium sędziów zostało uproszonem o wysłanie sędziów do Lwowa na zawody o mistrzostwo Pogoń — Czarni i do Bielska na zawody B. B. S. V. — Hakoah.

Cracovia zdobyła mistrzostwo Krakowskiego Z. O. P. N. zdobywając wszystkie do zdobycia możliwe punkty i osiągając wynik cyfrowy w 6 matchach 33 : 3.

Barcelona, zwycięsca Newcastle, została zaangażowaną na turnee do południowej Ameryki.

Niemcy — Węgry. Następny match rozegranym zostanie w Hamburgu w czerwcu 1922 r.

Leipzigier Spilvereinigung grał w Aarhus (Danja) z tamtejszą drużyną 2 : 1.

Rapid i Amatorzy w Holandji. W miesiącach letnich zwiedzają powyższe mistrzowskie drużyny także Holandję, gdzie grają przeciw drużynom Ajax (Amsterdam), Begnick (Groningen), Sparta (Rotterdam), Blauwit (Amsterdam), jak również i z teamami międzymiastowymi.

Roprezentacja połudn. Niemiec wyjechała 5 b. m. do Szwecji celem rozegrania kilku zawodów z tamtejszymi teamami większych miast.

W mistrzostwie II. klasy wiedeńskiej pierwsze miejsce jeszcze dotychczas nie jest pewnem. Kompetują 4 drużyny: Ostmark, Donaustadt, Germania, Red Star.

S. C. Wacker z Monachium rozegra 28 sierpnia b. r. zawody z Amatorami we Wiedniu.

W Budapeszcie odbyto 15 maja b. r. 112 matchów.

Semifinal, przedostatnia runda o puhar wiedeński, rozegranym zostanie 26 b. m. między Amatorami a Vienną, Sportclubem a Florisdorfem na boisku Simeringu.

Zakaz gry przeciw Karlsbader F. C. ze strony niemieckiego związku footballowego w Czechach, został zniesiony, natomiast nałożono na tenże klub karę 3000 kor.

Wacker (Wiedeń), ma w najbliższym czasie otworzyć nowe boisko footballowe. Slovan przejął na siebie dotychczasowe boisko Wackeru.

Kombinowana duńska drużyna pobiła ubiegłego tygodnia w Kopenhadze szkocką drużynę I. ligi, Hibernians 1;0.

Celtic szkocka drużyna, stojąca na drugiem miejscu, gra obecnie we Francji. W Roubaix pobiła ona Lions de Flandres 5:0.

Śląsk - Morawa przeciw Słowacji rozegrają zaniedługo match - rewanż w Koszycach. Pierwsze spotkanie zakończyło się zwycięstwem Mor.- Śląska 2:1.

Reprezentacyjna drużyna Austrji rozegra w lipcu b. r. dwa matche międzypaństwowe, a mianowicie: 20. lipca w stadjonie w Stockholmie przeciw reprezentacj, Szwecji i 27 lipca w Helsingforsie przeciw reprezentacji Finlandji. Nadto między 25. lipca, a 10. sierpnia jeszcze 5 zawodów międzymiastowych, a to w Sztokholmie Helsingforsie, Malmö, Norköpnig i Oerebro.

Rapid i Amatorzv rozegrają w lecie b. r. kilka matchów w Szwecji i wogóle w Skandynawji.

Drużyna włoska gra w najbliższych dniach w Gracu.

Personalia sportowe.

Wacek Kuchar, znany środkowy ataku Pogoni lwowskiej, został zdyskwalifikowany na 2 tygodnie za udział w grze Pogoni poznańskiej.

Sliwa, środkowy pomocnik Wisły, został za ostrą grę przeciw Cracovii zdyskwalifikowanym na 2 tyg.

Cikowski, środkowy pomocnik Cracovii, grał 29. maja b. r. przeciw Polonii warszawskiej 100 match.

Schneider Bernard obchodzi w bieżącym miesiącu 10-letni jubileusz gry w pierwszej drużynie Makkabi.

Kertesz I. został przez hamburgski klub F. C. Union zaangażowanym jako trener.

Dick, były gracz Rudolfshügla (Wiedeń), gra obecnie na lewym łączniku w B. B. S. V. w Bielsku.

Bannert, znany sędzia footb z Bielska, obchodził 28. maja br. 10 letni jubileusz jako sędzia footballu. Z tej okazji, liczni jego zwolennicy wręczyli mu ślicznie wyhaftowany proporzec, obok innych upominków, którymi go obdarowano.

B. B. S. V. z Bielska wniósł skargę sądową przeciw .wiedeńskiej Admirze o niedotrzymanie kontraktu. B. B. S. V. zakontraktował na dwa dni zielonych świąt pierwszą drużynę K. S. Admira, a tymczasem przyjechała do Bielska drużyna złożona z juniorów i rezerwy, która przegrała w pierwszym dniu bez nadwerężenia 1:8, tak że w drugim dniu zjawiło się na matchu całkiem 200 osób i B. B. S. V. poniósł skutkiem deficytu kasowego materjalną stratę.

Afera Neubauera.

Odstraszający przykład demoralizacji sportowej.

Florisdorf A. C. wniósł do austrjackiego związku piłki nożnej oskarżenie na swego środkowego pomocnika Neubauera, że tenże przez lekkomyślną grę przyprawił swój klub o utratę jednego punktu w mistrzostwie (rozchodzi się tutaj o match Florisdorf — Vienna 3:3, i stawia wniosek, aby Neubauera ze związku wykluczono. Ten nadzwyczajny wypadek opiera się na doniesieniu pewnego odpowiedzialnego funkcjonarjusza Florisdorfu, który się następująco przedstawia: Przed matchem z Vienną wyraził Neubauer życzenie wygrania tego matchu z jaknajlepszym wynikiem cyfrowym Chwilę przed rozpoczęciem matchu zamienił Neubauer kilka słów z funkcjonarjuszem Vienny i natychmiast potem zwrócił się do obrońcy Florisdorfu Amona z propozycją, aby Viennie pozwolić wygrać tenże match. Gdy Amon w ostry sposób odrzucił tą propozycję, Neubauer uczuł się tem niby obrażonym przez Amona i natychmiast opuścił boisko. Dopiero gdy prezes Florisdorfu zagroził Neubauerowi doniesieniem na niego i owego funkcjonarjusza Vienny, zdecydował się w 20. minucie gry z powrotem wstąpić na boisko, przyczem jednak odezwał się w następujące słowa: „Pan już zobaczy, jak ja będę grał.“ I faktycznie grał następnie zupełnie bez ambicji. Po rozpoczęciu drugiej połowy zawinił on rzut karny na korzyść Vienny, która z tego rzutu zdobyła bramkę. W ostatniej minucie gry zawinił on jeszcze jedną bramkę, którą sam na korzyść Vienny a na niekorzyść swego klubu zrobił (Eigengoal). Gdy gracz Vienny Fritthum strzelał do bramki, Neubaer niby w zamiarze obrony, faktycznie sam piłkę do własnej bramki wsadził. Zadanie przed jakim stoi obecnie wiedeńska Struma jest bardzo uciążliwe i nie trzeba w to wątpić, że postąpi jak najostrzej w tym wypadku. Neubauer został tymczasem przez Strumę (Wydział kar i dysc.) zasuspendowany od dalszej gry.

Odpowiedzi Redakcji.

Z numerem dzisiejszym zaprowadzamy stałą rubrykę korespondencyjną redakcji i zawiadamiamy tą drogą naszych czytelników, korespondentów i współpracowników, że w „odpowiedziach redakcji“ znajdą załatwienie przeważnej części swych pism i życzeń do nas wystosowanych.

Dr J M. — Lwów. Dziękujemy za pracę, prosimy o dalsze.

B. — Lwów. Dotąd nie otrzymaliśmy. Czekamy.

Z. — Warszawa. Nie depeszować, szkoda kosztów, wcześniej pisać, musi wszystko być u nas najdalej we środę przedpołudniem.

Dr Bych. — Warszawa. Cieszymy się z góry zapowiedzianemi pracami. Oczekujemy z wdzięcznością.

Hil. Man. — Łódź. Obiecane rzeczy dotąd nie nadeszły. List Pański załatwimy przez M. Kraków. Sprawy organizacyjno-sportowe nie należą do nas. Prosimy o regularne korespondencje.

Ilg. — Stryj. Umieściliśmy. Czekamy dalszych sprawozdań.

Spr. — Jasło. Załatwienienie przekazaliśmy administracji. Komunikaty na ręce redakcji do wtorku.

Hakoah — Będzin Podajcie dokładny adres. Czemu nie piszecie? Prześlijcie obliczenie.

„Grzybek“ Pańskie wiersze przesłaliśmy tutejszemu organowi futurystycznemu.

Rom. Ros. — Łódź. Dlaczego bez wiadomości?

Wydawca, redaktor naczelny i odpowiedzialny: Dr. Henryk Leser. Drukarnia Przemysłowa w Krakowie.